

Sygn. akt I ACa 678/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Obrębski (spr.)

Sędziowie: SA Beata Kozłowska

del. SO Ewa Harasimiuk

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa M. W.

przeciwko P. F.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 grudnia 2013 r., sygn. akt XXVI GC 771/12

1. ***oddala apelację;***

2. ***zasądza od P. F. na rzecz M. W. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.***

Sygn. akt IA Ca 678/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 lipca 2012 r. M. W. wniósł o zasądzenie od P. F. kwoty 75130,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami wskazanymi w żądaniu pozwu z tytułu niezapłaconej ceny za towary nabyte przez pozwanego w ramach współpracy pomiędzy stronami, w zakresie której pozwany korzystał także z magazynów powoda w okolicach W. na potrzeby składowania własnych towarów spożywczych.

Żądanie pozwu zostało uwzględnione nakazem zapłaty z dnia 3 sierpnia 2012 r., wydanym w postępowaniu upominawczym i w całości zaskarżonym przez pozwanego. Nie kwestionując zasadności roszczeń dochodzonych przez powoda, w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wnosił o oddalenie żądania w całości, powoływał się bowiem na potrącenie własnych wierzytelności wobec powoda z tytułu niezapłaconej ceny za kolejne dostawy towarów w tym samym okresie oraz ich dostarczenie z magazynu pozwanego w L. do magazynów powoda położonych w okolicy W., na które miały zostać wystawione faktury i dokumenty transportowe. Powód zaprzeczał twierdzeniom pozwanego, wskazywał, że nie zamawiał towarów objętych fakturami złożonymi wraz ze sprzeciwem, nie podpisywał tych faktur i nie uwzględniał ich w ramach swojej ewidencji, podnosił ponadto, że towary pozwanego były przewożone w

celu ich składowania w magazynach powoda, na tym polegała bowiem współpraca pomiędzy stronami w okresie poprzedzającym powstanie sporu dotyczącego wzajemnym rozliczeń i skierowanie tej sprawy na drogę sądową.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy zasądził od P. F. na rzecz M. W. kwotę 75130,23 zł z ustawowymi odsetkami do dnia zapłaty: od kwoty 16662,98 zł od dnia 7 kwietnia 2011 r.; od kwoty 29182,86 zł od dnia 8 kwietnia 2011 r.; od kwoty 29267,70 zł od dnia 15 kwietnia 2011 r. i od kwoty 16,68 zł od dnia 15 kwietnia 2011 r., jak też kwotę 7374 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na podstawie dowód z dokumentów złożonych przez obie strony, ich przesłuchania i zeznań zgłoszonych świadków, Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany nabywał od powoda artykuły spożywcze, strony pozostawały bowiem w stałych stosunkach handlowych, zakres których obejmował udostępnianie przez powoda magazynów położonych w W. na potrzeby przechowywania towarów należących do pozwanego w celu dalszej ich sprzedaży. Transport towarów pozwanego, jak ustalił Sąd Okręgowy, do magazynów należących do powoda odbywał się na podstawie dokumentów WZ, strony nie zawierały bowiem osobnych umów dotyczących dostaw, które nie były ewidencjonowane przez powoda, pozwany miał bowiem swobodny dostęp do magazynów należących do M. W., zakupy dokonywane przez którego były potwierdzane fakturami wystawianymi przez pozwanego poprzez ich podpisywanie przez świadka E. J. w celu ich uwzględnienia w dokumentacji księgowego, zamówienia powoda były bowiem ewidencjonowane fakturami VAT. Wzajemne rozliczenia były kompensowane między stronami, zaś w kwietniu 2011 r. wartość towarów nabytych przez pozwanego od powoda wynosiła, według ustaleń Sądu Okręgowego, łącznie 105139,22 zł, tylko część należności z tego tytułu został skompensowana wzajemnymi wierzytelnościami, w części dotyczącej kwoty 75130,22 zł pozwany nie zapłacił ceny należnej powodowi z tytułu sprzedaży towarów objętych czterema fakturami, termin płatności których został określony na 7, 8 i 15 kwietnia 2011 r., oczekiwanego skutki nie odniosło także wezwanie pozwanego do zapłaty tej kwoty pismem z dnia 29 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy omówił zeznania świadków, przesłuchanie stron i dokumenty założone do akt, oceniając zaś znaczenie prawne ustalonych okoliczności, uznał, że pozwany nie wywiązał się z ciężaru udowodnienia wiarygodności przedstawionych do potrącenia, zeznania świadków i dokumenty WZ wykazały bowiem tylko okoliczności przewożenia towarów do magazynów powoda położonych w W., z których pozwany stale korzystał na własne potrzeby, na tym bowiem polegała współpraca między stronami, nie zostało natomiast udowodnione, aby powód zamawiał sporne towary, faktury, na które powoływał się pozwany, nie zostały bowiem zaakceptowane przez powoda, zaś list przewozowy CMR, który został złożony przy sprzeciwie, wykazywał tylko, że odbiorcą objętych nim towarów był pozwany, nie zaś powód, który miał w zwyczaju podpisywać otrzymywane faktury za zamawiane towary, także od pozwanego, osobiście albo przez upoważnionego pracownika, w tym świadka E. J., z korespondencji mailowej, złożonej przy sprzeciwie, wynikało natomiast, że powód domagał się przedstawienia kopii faktur za luty i marzec 2011, czyli dokumentów zakupów dokonywanych przez pozwanego, nie zaś przez powoda. Sąd Okręgowy uznał więc roszczenie powoda za wykazane i podlegające uwzględnieniu na podstawie art. 535 k.c. wraz z odsetkami od daty wymagalności poszczególnych zakupów dokonanych przez pozwanego, która została określona zgodnie z art. 481 k.c., wskazał, że pozwany nie zgłaszał zastrzeżeń do treści protokołu co do postanowień dowodowych wydanych w tej sprawie, o kosztach procesu orzekł natomiast na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § k.p.c. i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany. Zaskarżając ten wyrok w całości, pozwany zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów, w tym pominięcie części dokumentów oraz zeznań świadków A. G. i R. S. oraz sprzeczne z art. 233 § 1 i art. 230 k.p.c. przyjęcie, że powód nie zamawiał towarów pozwanego objętych fakturami załączonymi do sprzeciwu i potrąceniem, uwzględnienie wiarygodności przesłuchania powoda co do przyczyn nieuznania wskazanych faktur i wystawienia dokumentów WZ świadczących do dostawie towarów z L. do magazynów powoda, pominięcie okoliczności podpisania części z tych dokumentów przez pracownika powoda i okoliczności przyjęcia towaru do magazynów, także na podstawie listu przewozowego CMR i faktury za transport wykonany pomiędzy A. w Hiszpanii a B. w Polsce, czyli do tych magazynów powoda, w których towary obu stron były przechowywane, jak też naruszające zasady logiki przyjęcie, że towary powoda składowane w tych magazynach nie były ewidencjonowane przy jednoczesnym ustaleniu, że było one przewożone na podstawie dokumentów WZ, zaniżenie wartości towaru, który był przedmiotem sprzedaży pomiędzy stronami, wadliwe

ustalenie, że strony rozliczały się z towaru powierzonego do przewozu, uznanie, że faktury przedstawione przez pozwanego nie mają wartości dowodowej oraz że faktury dotyczące dostaw zamawianych przez powoda były każdorazowo potwierdzane, wynikające z pominięcia okoliczności składania przez E. J. zeznań korzystnych dla powoda będącego pracodawcą tego świadka. Skarżący zarzucił Sądowi Okręgowemu także naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przy ocenie dowodów wykorzystanych przy ustalaniu podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku i niewskazanie przyczyn pominięcia dowodów zgłoszonych przez pozwanego. Na podstawie podanych zarzutów pozwany wnosił o zmianę wyroku oraz oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami procesu za obie instancje, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powód wnosił o jej oddalenie oraz obciążenia pozwanego poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Ustalenia Sądu Okręgowego były prawidłowe, w całości zostały przyjęte przez Sąd Apelacyjny za podstawę rozstrzygnięcia o zasadności apelacji opartej na zarzutach naruszenia prawa procesowego przez Sąd Okręgowy, które nie były uzasadnione, nie pozwalały na ustalenie odmiennych twierdzeń pozwanego, nie dawały zwłaszcza podstawy do ustalenia istnienia po stronie pozwanego wzajemnych roszczeń, mogących stanowić przedmiot potrącenia, na dokonanie którego pozwany bezzasadnie się powoływał w sprzeciwie i apelacji. Zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 230 i art. 233 k.p.c. nie były uzasadnione, stanowiły tylko polemikę z trafną oceną wartości i mocy dowodowej dokumentów oraz osobowych dowodów, na których zostało oparte ustalenie dotyczące nieistnienia po stronie powoda długu wobec pozwanego, który mógłby skompensować wierzytelności dochodzone w tej sprawie, zasadność których w ogóle nie była kwestionowana przed Sądem Okręgowym, ani też w apelacji. Przeciwnie, ograniczając obronę do potrącenia wzajemnym wierzytelności, pozwany przyznał tym samym istnienie należności objętych żądaniem powoda, potwierdził okoliczność ich wymagalności, jak też niezaspokojenia tych wierzytelności. Sąd Okręgowy miał więc pełne podstawy do zastosowania w art. 230 k.p.c., nie miał natomiast obowiązku szczegółowego omawiania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wartości tych dowodów, na które powoływał się powód na potrzeby wykazania zasadności żądania, które w całości zasługiwało na uwzględnienie, dlatego nie było kwestionowane przez pozwanego. Za bezzasadny należało także uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., w wystarczająco obszernym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wskazał bowiem na jakich dowodach się oparł dokonując ustaleń, które nie pozwalały na uwzględnienie zarzutu potrącenia podniesionego przez pozwanego w sprzeciwie do wydanego w tej sprawie nakazu upominawczego, opisał moc dowodową zeznań świadków i przesłuchania stron, odwołał się też do dokumentów, na ich podstawie dokonywał bowiem tylko tych ustaleń, które wynikały z ich treści, uwzględniał ponadto charakter prawny poszczególnych dokumentów i ich moc dowodową, której zakres wynikał z art. 245 k.p.c., strony nie posługiwały się bowiem dokumentami urzędowymi, lecz prywatnymi, które w większości miały charakter narratywny, dotyczyły więc zdarzeń związanych z czynnościami faktycznymi, nie zaś z zawieraniem umów pomiędzy stronami. W argumentacji Sądu Okręgowego nie było więc przekroczenia reguł dowodowych przy ocenie dowodów opisanych w uzasadnieniu wyroku, możliwość podania dalszych argumentów przeciwko zasadności apelacji nie mogła zaś świadczyć o zasadności zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., nie stanowiła tym bardziej przeszkody do przeprowadzenia instancyjnej kontroli zaskarżonego wyroku (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniach: z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83, oraz z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/2005).

Okoliczności istnienia wierzytelności pozwanego wobec powoda, na które pozwany powoływał się przy uzasadnianiu podstawy zarzutu potrącenia, zostały podniesione przez skarżącego, były bowiem dla niego korzystne, nie może więc ulegać kwestii, że ciężar udowodnienia tych okoliczności spoczywał na stronie pozwanej, powód zaprzeczał bowiem, aby nabywał od skarżącego towary ujęte w sześciu fakturach wystawionych przez pozwanego, które nie zostały przez powoda zaakceptowane, lecz odesłane zanim powstał spór pomiędzy stronami (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 grudnia 2006 r., IC VSK 299/06, z dnia 29 września 2005 r., III CK 11/05 i z dnia 13 października

2004 r., III CK 41/04). Wystawienie faktury i jej podpisanie przez sprzedawcę stanowi czynność tylko faktyczną, której dokonanie może pośrednio wskazywać na zawarcie umowy sprzedaży, nie stanowi natomiast takiej umowy i nie może przesądzać o złożeniu przez drugą stronę oświadczenia dotyczącego jej zawarcia lub złożenia takiej oferty wobec sprzedawcy. Okolicznością wykazującą zamiary i złożenie przez nabywcę właściwego oświadczenia woli, które nie zostało wyrażone w formie pisemnej, stanowi zazwyczaj podpisanie faktury albo inny przejaw jej uznania, w szczególności dokonanie zapłaty. Takie zdarzenia nie zostały wykazane w tej sprawie, zaś odmienny pogląd pozwanego nie zasługiwał na uwzględnienie, nie wynikał bowiem z żadnego dowodu, na które pozwany powołał się w apelacji. Gdyby zamiarem powoda, powziętym wiele miesięcy przed powstaniem sporu, czyli w okresie pozostawania przez strony w zgodnej współpracy, w ramach której powód udostępniał pozwanemu swoje magazyny położone nieopodal giełdy towarowej w B., rzeczywiście było zakupienie od pozwanego towarów spożywczych objętych sześcioma fakturami powołanymi w sprzeciwie (ostatnie zestawienie faktur na karcie 37), niezrozumiałe byłoby odmówienie ich zaakceptowania przez powoda i odesłanie otrzymanych faktur pozwanemu bez ich uznania we własnej ewidencji księgowej, zwłaszcza że wzajemne należności były kompensowane przez obie strony przy rozliczeniach obejmujących większą partią transakcji. Brak akceptacji ze strony powoda tych faktur mógł wykazywać więc, że zamiarem M. W. nie było nabywanie towarów, na sprzedaż których powód się powoływał w sprzeciwie, zwłaszcza że z treści pozostałych faktury, wystawianych przez pozwanego w związku ze sprzedażą towarów na zamówienie powoda, nie wynika, aby powód akceptował takie transakcje bez potwierdzenia otrzymanych faktur, w szczególności przez świadka E. J.. Przykładem takiej praktyki jest faktura z dnia 7 stycznia 2011 r. (k: 41), na którą skarżący bezpodstawnie powoływał się w apelacji, potwierdzona nią transakcja nie była bowiem podważana przez powoda, przede wszystkim jednak ujęta w niej kwota nie została uwzględniona w wierzytelności przedstawionej przez pozwanego do potrącenia, sprzeciw dotyczył bowiem sześciu innych faktur, wśród których nie było powołanej faktury, z pozostałych faktur, w tym złożonych przy pozwie, wynika natomiast, że stałym elementem prowadzenia działalności przez powoda było podpisywanie faktur, które były wystawiane w szczególności przez pozwanego. Dodatkowym dowodem są w tym zakresie zeznania E. J. i przesłuchanie powoda, okoliczność zaś zatrudnienia świadka przez powoda nie może podważać mocy dowodowej zeznań, zwłaszcza w sytuacji, gdy ich wiarygodność znajduje potwierdzenie w treści dokumentów obrazujących sposób akceptowania przez powoda faktur pochodzących od jego kontrahentów. We wskazanym zakresie zachodziły więc podstawy do oparcia ustaleń nie tylko na fakturach złożonych przez strony, ale również na zeznaniach powołanego świadka i na przesłuchaniu powoda. Przeszkodą nie były ponadto zeznania świadków zgłoszonych przez pozwanego, z ich treści wynika bowiem, zwłaszcza z zeznań A. G., że były wystawiane dokumenty WZ oraz że towar był przewożony z L., czyli bazy pozwanego, do magazynów powoda w W., nie wynika z tych zeznań natomiast, aby przyczyną jego transportowania pomiędzy tymi magazynami była realizacja zamówień powoda, żaden z dowodów nie wykazał bowiem, aby takie zamówienia były faktycznie składane. Okolicznością, która wyjaśniała przyczyny przewiezienia towarów pozwanego do magazynu powoda było niewątpliwe korzystanie z magazynów przez pozwanego na własne potrzeby, na tym bowiem w szczególności polegała współpraca pomiędzy stronami przed powstaniem sporu, przy rozpoznawaniu którego pozwany nie wykazał, aby powód składał wskazane zamówienia. Ani w sprzeciwie, ani też w dalszych pismach, w tym nawet w apelacji, pozwany nie podawał, w jaki sposób powód miałaby składać zamówienie na towary objęte sześcioma fakturami, które stanowiły podstawę faktyczną zarzutu potrącenia, nie podnosił w szczególności, czy zamówienia miały charakter telefoniczny, mailowy czy wynikały z bezpośrednich rozmów, nie zgłosił także dowodów mogących wykazywać twierdzenia podane na uzasadnienie zarzutu potrącenia. Złożona została tylko korespondencja mailowa, której analiza nie wykazuje, aby powód składał w ten sposób zamówienia, na potrzeby realizacji których zostały wystawione faktury powołane na uzasadnienie zarzutu potrącenia, wynika z nich tylko, jak zasadnie wskazał Sąd Okręgowy, że powód domagał się przesłania kopii faktur za luty i marzec 2011, które nie zostały bliżej doprecyzowane. Nie można jednak odmówić racji Sądowi Okręgowemu, że gdyby istotnie powód był nabywcą towaru, nie żądałby przesłania kopii faktur, lecz ich oryginałów, do otrzymania których na ogólnych zasadach uprawniony jest każdy nabywca, sprzedawca winien bowiem zachować tylko kopie, nie zaś oryginał wystawionej faktury. Odmiennie tezy pozwanego było sprzeczne z zasadami dokumentowania transakcji sprzedaży oraz regułami logiki, które nie zostały naruszone przez Sąd Okręgowy, nawet w tej części ustaleń Sądu Okręgowego, w ramach których zostało uznane, że towary dostarczone przez pozwanego do magazynów powoda położonych o okolicach W. w celu ich przechowania, nie zaś sprzedaży powodowi, nie były ewidencjonowane, w tym zakresie chodziło bowiem o brak potrzeby uwzględniania tych zdarzeń w dokumentacji księgowej powoda, nie

chodziło natomiast o przyczyny wystawiania przez pozwanego dokumentów WZ, które także nie były podpisywane przez powoda, pozwany miał bowiem swobodny dostęp do tych magazynów. Na korzyść pozwanego nie przemawiał również list przewozowy CMR z 5 lutego 2011 r. (k: 45), jak bowiem zasadnie wskazał Sąd Okręgowy, w momencie jego wystawienia, treść tego dokumentu nie została wypisana ręcznie, z wydruku oddającego pierwotną jego zawartość wynika zaś, że odbiorcą towaru była firma (...)” P. F., nie zaś powód, którego firma została naniesiona odręcznie i nie stanowiła pierwotnego zapisu, zwłaszcza że na pozwanego została również wystawiona faktura (k: 46), z treści której wynikało, że miejscem dostawy towaru zakupionego w Hiszpanii jest magazyn powoda używany przez pozwanego na własne potrzeby.

Żaden dowód, na które powód powoływał się w apelacji, nie wykazywał okoliczności podanych na uzasadnienie zarzutu potrącenia, ocena każdego z nich potwierdzała zaś tylko okoliczności świadczące na korzyść powoda, który od początku postępowania zaprzeczał, aby zamawiał towary, na które pozwany wystawił sześć faktur, ani jedna z nich nie została jednak potwierdzona przez powoda, z dokumentów WZ wynikało natomiast tylko zdarzenie przewiezienia towarów do magazynów powoda, z których pozwany korzystał na własne potrzeby. Dowody, na które pozwany powołał się w zarzutach apelacji, zostały prawidłowo ocenione przez Sąd Okręgowy, przy ocenie ich mocy dowodowej nie został naruszony art. 233 § 1 k.p.c., nie było więc podstaw do uznania, że powód zamawiał towary, na które pozwany wystawił sześć faktur wskazanych w sprzeciwie od nakazu upominawczego, ich wystawienie było więc zbędne i mogło być wynikiem pomyłkowego uwzględnienia zamówień, które nie zostało złożone przez powoda, lub formą obrony pozwanego przed zasadnym żądaniem powoda, które zasadnie zostało uwzględnione zaskarżonym wyrokiem przez Sąd Okręgowy. Apelacja pozwanego nie zasługiwała więc na uwzględnienie.

Oddalenie apelacji uzasadniało wnioszek powoda o obciążenie pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego. Na podstawie art. 98§ 1 i 3 oraz art. 108 § 1 k.p.c. i § 13 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w stawce minimalnej właściwej dla spraw o zapłatę oraz wartości przedmiotu zaskarżenia, podanej w apelacji.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.